№. 26. Waszawa 29 Czerwca 1907 r. Rok 2.

Warunki prenumeraty: w Warszawie: rocznie Rb. 4, półrocznie Rb. 2, kwartalnie Rb. 1. W Królestwie i Cesarstwie: rocznie Rb. 5, półrocznie Rb. 2.50, kwartalnie Rb. 1.25. Zagranicą rocznie Rb. 6. Za odnoszenie do domu dopł. się miesięcznie k. 5 Zmiana adresu 20 kop.

KOSMETYKA

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Na 1 stronicy okładki 30 kop. Na innych stronicach 20 kop Nadesłane (w tekście) 75 kop.

Numer pojedyńczy kosztuje 10 kop.

Tygodnik poświęcony racjonalnej kosmetyce, estetyce ciała i perfumerji.
Wychodzi w każdą Sobotę.

Adres Redakcji i Administracji **Senatorska 36. Telefon 40.29.** Administracja otwarta codziennie od 11—3 prócz niedziel i świąt.

Redaktor przyjmuje tylko w Niedziele od 12—2. Rękopisów i listów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Prenumerata „Kosmetyki" w Galicji wynosi: rocznie koron 15, półrocznie kor. 7.50 hal. kwartalnie kor. 3.75 hal.
Główne zastępstwo na Galicję w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Dr. Luster — Kraków.

Kilka słów w kwestyi reformy stroju kobiecego.

(*Dalszy ciąg*).

Zajmiemy się obecnie następstwami, jakie pociąga za sobą sztuczne zwężenie ciała, bez względu na to, czem ono bywa wywołane, czy gorsetem, paskiem, czy też tasiemkami spódnic.

Zacznijmy od *skóry*. Smugi czerwone, przybierające z czasem kolor brunatny; liczne brózdy o krwawem podbiegnięciu; stwardnienia warstwy nabłonkowej i odciski — oto miejscowe, okiem łatwo dostrzegalne zmiany. Oprócz zmian lokalnych spostrzegamy w miejscach oddalonych od uciśniętej części skóry wcale poważne zeszpecenia, których przyczyna tkwi niewątpliwie w utrudnionym obiegu krwi. I tak obserwujemy zaczerwienienia nosa, policzków i rąk, obniżenie temperatury stóp, rąk i nosa, rozszerzone żyły, przeświecające przez skórę nóg i piersi, blade wargi, a często— przedwczesnie zwiędłą cerę. Nadmienić należy, iż najczęstszą przyczyną odmrożeń rąk i nóg bywa nienormalne krążenie krwi, wywołane uciskiem na naczynia krwionośne.

Zdarzają się atoli wyjątkowe przypadki, iż kobiety — mimo „ściągania się“ — nie nabawiają się poważniejszych następstw. Są to organizmy odporne, wszelako i one, wcześniej czy później ulegną fatalnym skutkom podcinania najżywotniejszych narządów organizmu. Łatwo nadto sobie wyobrazić, jak świeżo wyglądałyby takie kobiety, gdyby na nie ujemne nie działały wpływy.

Poważniejsze — od poprzednio wyłuszczonych — zmiany, bo zagrażające nieraz życiu matki i noworodka, warunkuje gorset przez stały ucisk na grupę kości, stanowiących miednicę. Wiadomo, że od szerokości pierścienia wewnętrznego miednicy, przez który przesuwa się płód podczas porodu, zależy wynik tego procesu fizyologicznego, tak dla matki, jak i dziecka. *Völckler* udowodnił, ze przeważna liczba ciężkich (kleszczowych) porodów zawdzięcza swą przyczynę deformacyi pierścienia wewnętrznego miednicy, a mianowicie zwężeniu, w następstwie ucisku na kość krzyżową, wpuklającą się pod wpływem gorsetu ku światłu wzmiankowanego pierścienia. Zwłaszcza gorsety nowoczesne, zbliżające — zdaniem fabrykantów — kobiety „do tak pożądanej postaci kangura“, wywierają fatalny wpływ na pierścień miednicy.

Dzisiejszy strój kobiety i jego akcesorya sprowadzają jeszcze wiele innych zniekształceń w układzie kostnym, lecz poprzestaniemy na powyższej, najważniejszej zmianie, uważając niniejszą pracę za szkic niejako dla zrozumienia konieczności reformy stroju kobiecego, o której później pomówimy.

A teraz zwróćmy się do narządów wewnętrznych. Z tych cierpią może najbardziej płuca i serce.

Każdy wie dobrze, że górna część klatki piersiowej bierze nieznaczny udział w oddechaniu, natomiast rozszerza się d o l n a część klatki piersiowej przy wdechu, a jednocześnie opada przepona, powodując wydymanie się ściany brzusznej. Moda postarała się właśnie o skrępowanie tych okolic ciała, których swobodne ruchy mają na celu umożliwić normalną przemianę gazów w płucach, oraz rytmiczny skurcz i rozskurcz serca. Wobec tego, iż pojemność klatki piersiowej staje się większa w chwili wdechu, zakłada kobieta gorset w okresie zmniejszonej pojemności płuc, t. j. po wydechu, celem zapobieżenia opuszczaniu się gorsetu ku dołowi. Fakt ten sprawia, że właśnie te płaty płuc, które w warunkach normalnych objawiają najruchliwszą czynność, spoczywają, natomiast szczyty, zresztą niemal nieruchome, wydymają się nadmiernie. To też widzimy u dekoltowanych kobiet syzyfową wprost pracę, jaką wykonywają szczyty płuc, celem złagodzenia duszności, powstałej w nadmiarze nagromadzonego we krwi kwasu węglowego. W owych szczytach musi się z czasem wytworzyć rozedma, której następstwa, pomijając cierpienia, mszczą się nietylko na zdrowiu, ale często zagrażają życiu.

Jeszcze gorzej dzieje się z sercem, z owem siedliskiem uczuć kobiety — jej duszą. Biedne to serduszko, zewsząd uciskane, nie może podołać ciężkiemu zadaniu, a wysilając się ponad siły, marnieje i wiotczeje przedwczcześnie — po okresie przejściowego przerostu.

Regulacya tych anormalnych stosunków odbywa się w spoczynku jeszcze jako tako; natenczas oddychają wolne od ucisku płaty płuc, rekompensując niedostateczną wymianę gazów, odbywającą się w uciśniętych dolnych partyach. Serce natomiast kurczy się w spoczynku z wytężeniem całej swej energii funkcyi ssąco-tłoczącej, wobec czego kobieta nie odczuwa duszności. Inaczej wszelako ma się rzecz przy lada pracy mięśniowej, a zwłaszcza podczas znaczniejszych wysiłków w rodzaju: spinania się po górach, wiosłowania, jazdy na kole, tańca i różnych procedur gimnastycznych. Wśród takich warunków gromadzi się nadmiar kwasu węglowego we krwi, który pobudza płuca i serce do szybkich ruchów, celem jaknajszybszego wyeliminowania szkodliwego dla organizmu produktu przemiany materyi. Zbyt płytkie, choć przy-

spieszone ruchy klatki piersiowej i serca nie mogą podołać nader ciężkiemu zadaniu, wobec czego występuje duszność; żyły obrzmiewają; szczyty płuc wydymają się, a serce osłabia się do tego stopnia, iż zwyczajnym postulatom z trudnością może zadość uczynić. Wspomniana duszność ma swą przyczynę bądź w nasyceniu krwi kwasem węglowym, bądź też w braku tlenu. Fakt ostatni stanowi główną przyczynę tak częstych omdleń u kobiet podczas balów i zebrań towarzyskich.

Koniecznem następstwem utrudnionej rozszerzalności klatki piersiowej przy wdechu musi być wzmożona czynność przepony. Przepona jest błoną mięsno-ścięgnistą, wypiętą między klatką piersiową a jamą brzuszną, która bierze czynny udział w ruchach oddechowych. Przy wdechu obniża się ona ku jamie brzusznej, natomiast przy wydechu podnosi się ku płucom, z których pomocniczo wytłacza na zewnątrz kwas węglowy.

Przy ścieśnionej klatce piersiowej ma przepona utrudnioną funkcyę wydalania zużytego powietrza z płuc, a z drugiej strony wysila się energicznie przy wdechu, albowiem dąży do rekompensaty utrudnionej rozszerzalności klatki piersiowej. Wysiłek ów przepony przy wdechu polega na głębokiem jej obniżeniu się ku jamie brzusznej, czego następstwem bywa zmiana w ułożeniu narządów brzusznych, warunkująca nieraz poważne zaburzenia.

Z najważniejszych przemieszczeń narządów wymienimy obniżenie wątroby, śledziony, żołądka i nerek. Ostatnie wykonywają czasem obrót częściowy, co zagraża w większej liczbie przypadków życiu. Profesor *Ewald* znalazł na 100 kobiet — 60 cierpiących na obniżenie nerek, podczas gdy u mężczyzn, i to wyłącznie u robotników, opasujących ubrania rzemykiem, spostrzeżono na 100 badanych w tym kierunku tylko u 18 nieznaczne obniżenie wzmiankowanego narządu. Badania te przedsięwzięto przy pomocy promieni Röntgena.

Kwestya zboczeń w narządach organizmu zajęła umysły licznych powag naukowych, wszelako nie zwrócono uwagi na różnice zboczeń, wynikających z różnorodnych modeli gorsetów. Sprawą tą zająłem się w ostatnich czasach, której rezultat w przyszłości podam do wiadomości czytelników. O wpływie r ó ż n y c h gorsetów na zniekształcenie ciała pomówimy już w niniejszej pracy przy omawianiu dzisiejszego stroju z estetycznego punktu widzenia.

Z zaburzeń, które powstają na tle zwężenia ciała, pozostają nam jeszcze do omówienia przypadłości w narządzie trawienia i w organach płciowych, co odkładamy do następnego numeru.

(D. c. n.).



Dokąd jechać na lato?

Krynica.

Pierwsze miejsce w licznym szeregu zdrojowisk galicyjskich zajmuje niewątpliwie Krynica, ciesząca się zasłużonem zupełnie uznaniem, z powodu skuteczności swych źródeł mineralnych, rozkosznego położenia i doskonałego urządzenia zdrojów.

Krynica leży w Galicyi, w Karpatach, 590 m. nad poziomem morza, w ślicznej dolinie, otoczonej z trzech stron wysokiemi górami. Średnia ciepłota powietrza wynosi w maju + 12,5°, w czerwcu + 13,3°, w lipcu + 15°, w sierpniu + 14°, we wrześniu + 12°. Powietrze czyste, zawiera znaczną ilość ozonu i wolne jest od mikrobów; ciśnienie powietrza — nieznaczne, wilgotność również nieznaczna, to też niebo tam rzadko bywa zachmurzone.

Ilość źródeł jest tu bardzo obfita; do najczynniejszych pod względem leczniczym należą: 1) Zdrój „Główny“, 2) „Słotwiński“, 3) „Karola“, 4) „Jana“, i 5) „Józefa“. Pod względem chemicznym są to szczawy alkaliczno żelaziste, to też skutecznemi są przedewszystkiem w **niedokrwistości, blednicy**; prócz tego, z powodu znacznej zawartości innych składników chemicznych, działających pobudzająco na wydzielenie błon śluzowych, — Krynica jest również wskazaną w całym szeregu innych cierpień, a mianowicie:

1) W **krzywicy** (rachitis) i **zołzach** (Zdrój główny);

2) w przewlekłych nieżytach **przewodu pokarmowego**, połączonych z uporczywą **biegunką** — zarówno u dzieci jak i u osób starszych (Zdrój główny);

3) w **neurastenii** (Zdrój główny);

4) w osłabieniu nerwowem na tle **seksualnem** (Zdrój główny i Słotwiński);

5) w nieżytach przewlekłych narządów **moczo-płciowych** (Zdrój główny);

6) w chorobach **kobiecych** (upławy, wysięki);

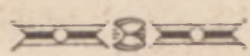
7) w niektórych chorobach **mięśnia sercowego.**

Tym różnorodnym wskazaniom leczniczym odpowiadają liczne środki lecznicze, któremi rozporządza Krynica. Prócz picia wód mineralnych i kąpieli w wodzie mineralnej, zasługują na uwagę:

1) Kąpiele suche z rodzimego **kwasu węglowego**, stosowane z bardzo pomyślnym wynikiem w chorobach układu nerwowego, nerwicach skóry i chorobach mięśnia sercowego;

2) kąpiele borowinowe, zalecane zwłaszcza w nerwobólach (naprz. reumatycznych), w skazie moczowej, w porażeniach nerwów obwodowych, w sprawach

Estetyka perfum.



Zdawałoby się, iż w lecie, kiedy jest poddostatkiem tyle woni naturalnej *żywych* kwiatów, perfumy, jako marne ich surrogaty mają znacznie mniejsze, niż w porze zimowej, zastosowanie, doświadczenie jednak poucza, iż bywa wprost przeciwnie. Panie nasze perfumują się w lecie zawzięcie, chcąc zapachem perfum zabić tę niemiłą woń, którą wydziela skóra podczas dni upalnych. Ta niemiła woń czyni wistocie najpiękniejszą nawet kobietę mało ponętną, a widok najdrobniejszej chociażby, najcudniejszej, lecz spoconej, rączki kobiecej nie usposobi żadnego (nawet zakochanego po uszy) mężczyzny do uścisku ani tembardziej do pocałowania tejże... Dobrze wiedzą o tem nasze panie, nie chcą jednak zrozumieć, iż nie pomogą tu żadne perfumy, które, ulatniając się, unoszą tylko ten zapach na większą przestrzeń i prześladują niemiłosiernie swe ofiary.

Przyczyną tej niemiłej woni jest przedewszystkiem tłuszcz, zbierający się na skórze; tłuszcz ten pod wpływem gorąca ulega szybko rozkładowi, jełczeje, powodując zapach octu i kwasów najrozmaitszych. Przeważnie siedliskiem tego tłuszczu u kobiet są części ciała, pokryte owłosieniem, a więc jamy pachowe i wzgórek łonowy. Z przyczyn dotychczas niewyjaśnionych stają się najczęstszemi ofiarami tego zapachu kobiety o rudem owłosieniu, rzadziej brunetki, a jeszcze rzadziej—blondynki.

W tych razach, gdy nadmierne pocenie się nie wypływa z przyczyn chorobliwych (jak naprz. stan ogólnego osłabienia, gruźlica, blednica, nadmierna otyłość i t. p.), można łatwo pozbyć się tej niemiłej woni, nosząc przewiewny hygieniczny strój, myjąc codziennie *całe* ciało i używając t. zw. „kąpieli powietrznych“.

Kogo jednakże te proste hygieniczne zabiegi nie przekonają, niech używa... perfum, lecz zaufajcie mi, panie — w dobieraniu perfum należy być taką samą mistrzynią (jeżeli nie większą!), jak w dobieraniu kapelusza i sukni. Jeżeli harmonia barw poucza was, że blondynkom nie jest *do twarzy* w kolorze blado niebieskim, nadającym cerze odcień szarawy, brunetki natomiast wspaniale prezentują się w barwach czerwonych, żółtych lub kremowych, podnoszących efekt ich wdzięków — to harmonia zapachów pouczy was również, iż dla każdej cery a nawet stanu skóry w danej chwili — istnieje odrębny zapach. Tylko ścisłe przestrzeganie tej harmonii nada skórze waszej tę pożądaną bezwonność, a raczej woń naturalną, właściwą skórze czystej, zdrowej, pięknej kobiety; tę woń o nieuchwytnym, subtelnym, nie dającym się wprost określić zapachu, którą obdarzyła was natura, dając wam do ręki potężny oręż w walce z mężczyzną; tę woń, która, niestety, budzi jednocześnie w mężczyźnie uśpioną zmysłowość...

Jakież są główne zasady tej harmonii zapachów? Przedewszystkiem należy używać perfum o *jednym* zapachu stale i unikać zbyt silnych, gdyż te ostatnie

---

wysiękowych stawów, w obrzękach okostnej, kości, schorzeniach wątroby i śledziony (zwłaszcza na tle malarycznem), w całym szeregu chorób kobiecych (wysięki, upławy, nieprawidłowe miesiączkowanie i t. d.);

3) zabiegi wodolecznicze, wskazane w chorobach nerwowych, zaburzeniach krążenia krwi, otyłości, blednicy, niedokrwistości;

4) gimnastyka lecznicza;

5) leczenie terenowe;

6) leczenie dyetetyczne (żętyca, kefir).

Na szczególną uwagę zasługują łazienki i wzorowe urządzenia sanitarne. Kierownikiem zakładu hydropatycznego jest Dr. Ebers, kierownikiem zakładu dyetetycznego -- Dr. Skórczewski.

Już z tego pobieżnego przeglądu widać, że — jako miejscowość kuracyjna — nadaje się Krynica do leczenia wszystkich niemal chorób; specjalnie zaś wskazaną jest do leczenia *blednicy*, *niedokrwistości* i *neurastenii;* na tym punkcie przewyższa nawet Pyrmont i Kudowę. Ta okoliczność nadaje Krynicy cechę swoistą, mianowicie czyni z niej miejscowość *lecz-niczo-kosmetyczną*, której zadaniem jest łączyć ściśle zdrowie z efektem zewnętrznym, t. j. urodą.

Niejednokrotnie zaznaczyliśmy, iż piękną może być tylko kobieta zupełnie zdrowa i dobrze rozwinięta. Najwięcej zagrażają urodzie kobiet: blednica, niedokrwistość, neurastenia i przebyte lub istniejące choroby kobiece; zwłaszcza srodze we znaki daje się blednica, na którą podług statystycznych danych zapada około 75% dorastających dziewcząt.

Nie wdając się w rozbiór przyczyn, powodujących tę smutną statystykę, zaznaczyć musimy z naciskiem, iż następstwem tych cierpień jest nietylko wstrzymanie rozwoju fizycznego dziewcząt, lecz również zanik rozwiniętych już części i upośledzenie niektórych czynności fizjologicznych (jak naprz. przemiany miesięcznej); to wszystko rujnuje urodę i zdrowie dziewczątek. Stąd też często spotykamy u 16—18 letnich panienek obwisanie piersi, pomimo iż w tym wieku powinny właśnie olśniewać oko czarem pięknie rozwiniętego biustu... Nad tem powinny się dobrze zastanowić matki, dla których zdrowie i uroda ich córek musi być sprawą pierwszorzędnej wagi. Blednicę należy leczyć energicznie i nie tylko przetworami farmaceutycznemi: powinno być przeprowadzone systematyczne staranne leczenie w miejscowości kuracyjnej, a do tego celu — zdaniem naszem — najlepiej nadaje się Krynica.



zamiast własności pobudzających i orzeźwiających powodują bóle i zawroty głowy, a zamiast miłej dyskretnej woni — niesmak i obrzydzenie.

Zapach powinien być *trwały*, łagodny i delikatny. Mniejsza o to, czy perfumy będą drogie, czy tanie, krajowe, czy zagraniczne, modne, czy niemodne, byleby odpowiadały tym warunkom.

Ponieważ perfumy wywierają wpływ na temperament i system nerwowy — więc powinny być ściśle indywidualizowane; pozatem muszą być koniecznie zastosowane do cery.

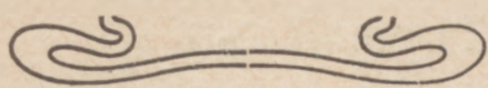
Blondynki, których skóra jest zazwyczaj subtelnie delikatną, powinny używać też i perfum łagodnych, subtelnych, naprz. z zapachem lawendy, lilii, heliotropu, narcyzu i rezedy.

Dla *brunetek* najodpowiedniejszemi są perfumy, mające za podstawę ekstrakt różany.

Kobiety *rudowłose*, których skóra — jak wyżej rzekłem — posiada zapach swoisty, nie powinny właściwie używać wcale perfum, że jednak rady tej nie usłuchają, więc niech dobierają przynajmniej perfumy z zapachem fiołków i kosaćca (Iris). Wystrzegać się przedewszystkiem powinny paczuli i piżma, gdyż te zapachy, pod wpływem wydzielającego się ze skóry rudych kobiet—woni octu i kwasów — ulegają dekompozycji, tworząc jakąś okrutnie niemiłą dla powonienia chemię organiczną...

Tyle co do estetyki perfum; zakończę rzecz słowami Napoleona: „ponad wszystkie perfumy najmilszym jest dla mnie zapach zdrowej i czystej kobiety".

Z.



Przepisy na różne środki.

Środek przeciw nadmiernemu poceniu się rąk w lecie.

Rp.

Boracis 10,0
Ac. salicylici 8,0
Acidi borici 3,0
Glycerini
Spiritus vini ā 30,0
MDS. Do nacierania rąk.

Otrąbki do mycia rąk, udelikatniające skórę.

Rp.

Amyli oryzae
Amygd. dulc. ā 100,0
Boracis 3,0
Ac. borici 1,0
Rhis. Irid. pulv. 3,0
Ol. Bergam. gtt. V
MDS. Do rąk.

Środek, zmiękczający t. zw. „chropowatą" skórę.

Rp.

Acidi borici 5,0
Acidi salicylici 1,0
Mitini puri 60,0
MDS. Maść.

Pomadka do warg (popękanych wskutek upału).

Rp.

Ol. amygd. 10,0
Rad. Alcannae 0,5
Cerae albae 6,0
Cetacei 1,0
Ol. Bergam. 0,1
„ Citri 0,3
MDS. Pomadka do warg.

J. S-ki.



Piotr Klejn.

KOSMETYKA ZĘBÓW i JAMY USTNEJ.

Czem należy płukać zęby i usta.

(*Dalszy ciąg*).

Perhydrolmundwasser *Krewela & C.* (w Kolonji nad Renem).

Rp.

Zawiera $3^0/_0$ najczystszego dwutlenku wodoru Merck'a ze stosowną ilością najczystszego olejku miętowego Mitshama oraz nieznacznej ilości pewnego barwnika.

W ł a s n o ś c i: Perhydrolmundwasser jest to nowy preparat; przygotowuje się z „Perhydrolu" firmy Merck'a w Darmsztacie z $30^0/_0$ (na wagę), chemicznie czystego roztworu nadtlenku wodoru. Perhydrol nie zawiera ani kwasów, ani soli i nie ulega rozkładowi (o ile jest dobrze zamknięty), czem różni się wybitnie od innych, znajdujących się w handlu roztworów nadtlenku wodoru, które stale zawierają kwas, gdyż inaczej uległyby szybko rozkładowi; z preparatu tego można zawsze przygotować rozczyny słabsze dowolnego stężenia, lecz te ostatnie są nietrwałe i ulegają rozkładowi już po

dwu tygodniach. Czysty więc perhydrol jest jednym z najpotężniejszych a zarazem i najnieszkodliwszych środków, służących do odkażania oraz odwaniania jamy ustnej. Niemniej służy on dzielnie do *odbarwiania* i *odbielania* zębów. Wniosek ztąd taki: Hydrogenium peroxydatum (woda utleniona) — szkodliwa, zaś Perhydrolmundwasser *Krewela* — nieszkodliwa.

Zastosowanie. Ze względu na wybitne działanie odwaniające, odkażające, bakterjobójcze i odbielające zaleca się osobom: 1) dotkniętym fatalnem cierpieniem „cuchnienia z ust"; 2) sklonnym do próchnicy zębów; 3) cierpiącym na wszelkiego rodzaju nieżyty błon śluzowych jamy ustnej, gardzieli, nosa, wreszcie 4) ciężko chorym i stosuje się, po starannem, gruntownem oczyszczeniu jamy ustnej i zębów szczoteczką, proszkiem i wykałaczką. Bierze się zazwyczaj 1 część Perhydrolu na 2 części wody, t. j. mniej więcej łyżeczkę eliksiru na 2 łyżeczki letniej przegotowanej wody. Płukanie pozostawać winno w ustach od 2 do 3 minut, przy jednoczesnych energicznych ruchach ssących policzków i języka. Płukanie to pieni się obficie wskutek gwałtownego wydzielania się tlenu. Smaku preparat ten nie posiada prawie żadnego, jednak niektóre wrażliwe osoby odczuwają po użyciu Perhydrolu posmak metaliczny, który przypisać należy obficie wydzielającemu się tlenowi. Perhydrol sprzedaje się w praktycznem opakowaniu z aluminjowemi, na korek nasadzonemi, pokrywkami z nacięciem, wskazującem ilość Pedhydrolu, służącą do jednorazowego płukania ust. Pierwsza kreska na kieliszku wskazuje ilość wyłącznie preparatu, następna zaś — ilość wody dolanej do Perhydrolu i mającej służyć do jednorazowego użycia. Cała zawartość kieliszka służy na jeden raz do 1—2 minutowego przepłukania ust. Preparat musi być szczelnie zakorkowany i przechowywany w bardzo chłodnem miejscu.

Pfefermana dra patrz „Nalewka".

Pierre'a patrz „Eau dentifrice".

Poppa dra patrz „Anatherinmundwasser".

Preiswerka dra patrz „Chinozolowy".

Pural Ash'a.

Rp.

Przepis niewiadomy.

Rataniowy.

Rp.
Trae Ratanhiae
„ Myrrhae āā 8,0
Ol. Menthae pip. 1,0
Spir. Coloniensis 200,0
MDS.
$^1/_2$ łyżeczki na szklankę letniej przegotowanej wody.

Własności: Jako płukanie ściągające i odwaniające nadaje się do codziennego użytku.

Rataniowy prof. Millera w Berlinie.
(Dla: cukierników, piekarzy, sztukatorów i t. p.)
Porównaj „Wapienny" do tegoż użytku.

Rp.
Sacharini 2,0
Ac. benzoïci 2,5
Trae Ratanhiae 12,0
Ol. Cinnamomi
„ Menthae pip. āā 0,5
Alcoholi abs. ad 100,0
MDS.
1 część eliksiru na 9 części wody do płukania. (Cena 1.20 kop).

Rediera dra patrz. „Tymolowy".

Salyrenzol dra *Herynga* (w Warszawie).

Rp.

I.

Acidi salicylici 50,0
Thymoli 5,0
Ac. benzoïci 40,0
Spiritus Vini (90%) 2300,0
Ol. Menth. pip. 15,0
„ Anisi 7,5
„ Eucalypti gtt. XXX
Malachit grün q. s.
MDS.

Rp.

II.

Thymoli 5,0
Ac. benzoïci 80,0
Spirit. Vini 2300,0
Ol. Menthae pip. 15,0
„ Eucalypti gtt. XXX
Coccionellae
Tart. depur. āā 10,0
Ol. Anisi 7,5
Sublimati 8,0
MDS.

Własności: Z korzyścią może być stosowany przy nieżytach jamy ustnej i gardzieli, lecz wyłącznie tylko z zalecenia lekarskiego.

Stomatol.

Rp.

Przepis niewiadomy.

Sztentor (wyrób berliński)

Rp.

Przepis niewiadomy.

Cena nowego tego eliksiru wynosi 2,50 k.

Tymentol Centralnego Laboratorjum Chemicznego (w Warszawie).

Rp.
Spirit. Vini rectificat.

Mentholi
Ol. Anisi
„ Salviae
„ Caryophyllorum
Thymoli

MDS.
10—15 krop. na $1/2$ szklanki letniej przegotowanej wody.

Własności: Działa odkażająco i odwaniająco, posiada przytem dobry smak oraz dość przyjemmy zapach i pozostawia uczucie odświeżające, a ponieważ jest przeszło o połowę tańszy od przeciętnego eliksiru zagranicznego, więc powinien znaleść zastosowanie w użyciu codziennem.

Tymolowa tynctura.

Rp.
Thymoli 15,0
Ac. benzoïci 100,0
Eucalyptoli 30,0
Ol. Menthae pip. 5,0
„ Caryophyllor.
„ Salviae
„ ligni Santali $\overline{aa}$ 1,0
Sachari cum Cumarino 5,0
Spiritus Vini rectif. (90%) 1000,0.

MDS.

Własności są silnie odkażające i odwaniające; stosować tynkturę należy doraźnie, do codziennego użytku się nie nadaje.

(D. c. n.)

Odpowiedzi Redakcji.

Dr. B. w Moskwie. 1) Wyśle za zaliczeniem którakolwiek z aptek warszawskich. 2) Preparat ten wyrabia fabryka chemiczna „Tlen“ we Lwowie. 3) Zawiera ołów. 4) Zawiera lapis. 5) Za słowa uznania dla naszej pracy serdecznie dziękujemy.

P. B. M. w Ciechocinku. 1) Raz na tydzień. 2) Ciepła woda—mydło neutralne. 3) Masaż przeciwwskazany. 4) Boroxyl podług wskazówek, zamieszczonych w № 13. 5) Zawiera ołów—szkodliwe. 6) Zawiera lapis.

P. J. w Druskienikach. 1) Pasta mitinowa. 2) Sposób użycia był podany w № 13. 3) Zakręcanie szpilkami na noc. 4) Żyłki podskórne usuwa się elektrolizą. 5) Na noc olejek migdałowy na twarz.

№ 4002. 1) Blizny mało można wygładzić nieco przyrządem do masowania twarzy; wyleczyć zupełnie nie dadzą się. 2) Preparat nieszkodliwy; może być stosowany. 3) W dziale ogłoszeniowym.

Stokrotce. 1) W numerze poprzednim. 2) Pędzlowanie 10% rozczynem formaliny. 3) Woda kolońska.

P. M. w Nałęczowie. 1) Mydło od łupieżu. 2) Raz na tydzień. 3) Faradyzacja włosów. 4) W dziale ogłoszeniowym. 5) Radykalnie tylko elektrolizą. 6) Pigułki te zawierają arszenik. 7) O cenie tych preparatów poinformuje perfumerja p. P. 8) Wyrabia jedna z aptek warszawskich. 9) Wyślą za zaliczeniem. 10) Szkodliwy—nie radzimy używać.

P. J. w Zakopanem. 1) Krem mitinowy. 2) Lichtmitin Krewela. 3) Woalka brunatna.

P. B. S. w Otwocku. Ani sody ani boraksu w danym przypadku do mycia włosów nie można użyć; wskazany byłby rumianek. 2) Gliceryna z wodą kolońską (100 części gliceryny na 30 części wody kolońskiej). 3) W № 24.

Matce. 1) W numerze dzisiejszym (w artykule o Krynicy) 2) Poinformuje lekarz zakładowy. 3) Woalka brunatna. 4) Boroxyl. 5) Mydło neutralne. 6) Woda utleniona działa wybielająco.

P. Apolonji Kowalskiej. W sprawie tej zamieścimy artykuł obszerny i wyczerpujący w jednym z najbliższych numerów „Kosmetyki“.

Dziewiętnastoletniej wdowie. 1) Codzienne obmywania rozczynem *lysolu* (1 łyżka na kwartę wody) i — puder ryżowy. 2) Kilkakrotne wypalanie. Lekarz — dermatolog w Kaliszu lub Poznaniu. 3) Nie można.

P. Antoninie R. 1) W numerze dzisiejszym. 2) Morskie kąpiele. 3) Tylko lekarz domowy. 4) Spirytus mentolowy 2%. 5) Raz na dwa tygodnie. 6) Lichtmitin Krewela. 7) Mydło od łupieżu. 8) Boroxyl. 9) Zawiera wodę utlenioną. 10) Zawiera ołów. 11) Za słowa uznania dla naszej pracy serdecznie dziękujemy.



Od Administracji.

Z powodu kończącego się półrocza i kwartału uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy prawidłowa ekspedycja pisma.

Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne"

(założone w r. 1860)

Izmajłowski Prospekt № 27.

Złoty Medal Paryż 1900 .r

Poleca ostatnie nowości:

Wodę kolońską kwiatową

Kwitnący Hyacynt.	Kwitnący bez.
Fru-Fru.	Storczyk.
Kwiat jabłoni.	Trèfle (Bukiet szczęścia)



Mon rève, Idéal, Brise de Violettes. Muguet royal.

Nie mające sobie równych pod względem gatunku i zapachu.

Do nabycia w znaczniejszych perfumerjach i składach aptecznych.





FABRYKA

Szczotek i Pędzli

TOALETOWYCH

Gospodarskich

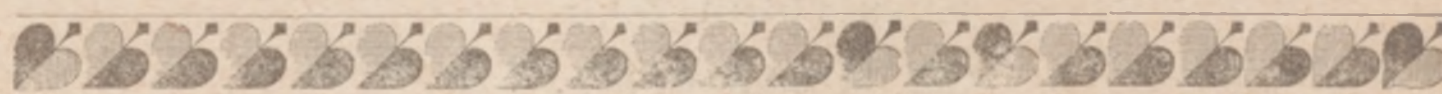
Fabrycznych

i

Technicznych

Aleksander Feist

Warszawa, Senatorska 24.



„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne"

(założone w r. 1860)

Złoty Medal Paryż 1900 r.



Roślinny Ekstrakt Fiołkowy.

Lotion Végétale aux Violettes Antibes.

przeciw łupieżowi i dla wzmocnienia włosów.

Do nabycia w znaczniejszych perfumerjach i składach aptecznych.

Wiele miljonów!! Pluskiew, Prusaków, Karaluchów, Pcheł, Much, Moli, Mrówek etc. tępi corocznie patentowany środek

Jnsektin fabrykanta **E. Schultz**, Katowice g/Sz.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Jedyny reprezentant na Królestwo i Cesarstwo:

Farmaceutyczne i Chemiczne T-wo Akcyjne

HENRYK WELT Warszawa. Przejazd 5

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!!

PIEGI

i **opaleniznę** usuwa **radykalnie**

ALBAROSA Dr. K. Jules

Ten wypróbowany i najlepszy w świecie środek, udelikatniający cerę i nadający jej piękną **białość**, działa skutecznie.

Żądać wszędzie!!

Przedstawiciel WIKTOR ASKANAS, Warszawa Sienna 11. Tel. 170,94.

LECZNICA

Elektoralna 32.

Porady lekarskie w chorobach **skóry** i **włosów**, od 3—4 codziennie, prócz Niedziel i Świąt.

Proszek ARAGAC

M. S. Mirzajanca

Z Kaukaskiej rośliny, środek na wytępienie much, moli, karaluchów, pcheł, pluskiew i innego robactwa.

Sprzedaż we wszystkich Składach Aptecznych.

Cena 60—30 i 15 kop

Z powodu wielu zafałszowań i naśladowań wymagać na etykietach z górą o dwóch wierzchołkach napisu: **Etykieta zatwierdzona przez departament Handlu i Przemysłu.**

Wyłączna sprzedaż na **gub. Królestwa Polskiego w Towarzystwie Akcyjnem Przetworów Chemicznych i Aptecznych.**

HENRYK WELT

Przejazd № 5, dom własny, Telefon № 10-59 i 10-60.



PIEGI, plamy i opaleniznę usuwa **LANOL** Klimeckiego. Sprzedaż w składach aptecznych, perfumerjach i aptekach. Główna sprzedaż w Laboratorjum Klimeckiego.

WARSZAWA,

Niecała 5. Telefon 33.74.

Lecznica lekarsko-kosmetyczna

D-ra L. LUSTRA

SPECJALISTY

lekarskiej kosmetyki i chorób włosów.

Kraków, Florjańska 1.37.

Wszelkie podrzędne procedury, nie należące do zakresu działań lekarskich, wykluczone.

Redaktor i Wydawca **Dr. H. Zamenhof.** Druk J. Kamińskiego, Nowy-Świat 48, Telefon 36 46.